

Rolnik bez podatku?

22 kwietnia 2016

Planowana nowela ustawy o obrocie żywnością ma ułatwić rolnikom sprzedaż wytwarzanych przez nich produktów. Jeśli rolnik sprzeda rocznie towaru za mniej niż 40 tysięcy zł, nie będzie musiał płacić od tej sumy podatku.



Jak pisze na swojej stronie Polskie Radio, resort rolnictwa właśnie skierował tę propozycję do konsultacji społecznych. Zakłada ona, że rolnicy będą mogli sprzedawać wytworzoną przez siebie żywność we własnym gospodarstwie rolnym, a także we wszelkich miejscach przeznaczonych do prowadzenia handlu. Zgodnie z projektem, w wytworzonym produkcie co najmniej 50 proc. surowców roślinnych lub zwierzęcych powinno pochodzić z własnego gospodarstwa rolnika. Dodatkowym warunkiem zwolnienia z podatku dochodowego będzie prowadzenie ewidencji sprzedaży.

Po przekroczeniu limitu 40 tysięcy zł można będzie wybrać opodatkowanie przychodów powyżej 40 tys. zł na podstawie 2-proc. stawki podatku zryczałtowanego. Limity ograniczające ilość żywności, która może być zbywana w ramach rolniczego handlu detalicznego, minister rolnictwa ma określić w rozporządzeniu.

Przepisy projektowanej noweli mają stworzyć polskim rolnikom

możliwości rozwoju produkcji żywności i jej sprzedaży bezpośrednio konsumentom. Resort zwraca uwagę, że polscy konsumenci coraz częściej poszukują produktów wytworzonych przez lokalnych rolników, które mogliby kupić bezpośrednio od nich. Jak uzasadniają autorzy projektu, prowadzeniem takiej działalności zainteresowana jest również duża grupa rolników w Polsce, a proponowana ustawa zrównuje ich pod tym względem z rolnikami z innych państw Unii.

Zdjęcie: Maurycy Hawranek

Źródło: NowyObywatel.pl